



MUZEUM BRONI PANCERNEJ

Ekspozycja broni pancernej powstała w Poznaniu w latach 1963–1964, na terenie koszar na Sołaczu przy. ul. Wojska Polskiego, z inicjatywy gen. dyw. Zygmunta Duszyńskiego, pełniącego w tym czasie obowiązki Głównego Inspektora Szkolenia Wojska Polskiego. Dzięki staraniom ówczesnego komendanta Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych płk. dypl. Henryka Kudły oraz ppłk. inż. Zygmunta Szopy – kierownika Cyklu Eksploatacji i Remontu w budynku obecnej prezentacji zgromadzono pojazdy pancerne różnego typu.. Początkowo była to kolekcja służąca jako pomoc dydaktyczna dla podchorążych Oficerskiej Szkoły Broni Pancernej. Na potrzeby kolekcji w 1964 wybudowana została specjalna hala o powierzchni 750 m². Pierwszymi pojazdami wchodzącymi w skład kolekcji były m.in. IS-2, IS-3, T-34/85, ISU-152.

Funkcję dydaktyczną kolekcja pełniła do rozwiązania Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych w 1993. W miejsce WSOWP powstało Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych im. Hetmana Polnego Koronnego Stefana Czarnieckiego. W strukturze centrum kolekcja funkcjonowała jako „Sala Tradycji Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych”, a potocznie nazywana była muzeum broni pancernej.

W grudniu 2008 do rejestru zabytków zostało wpisanych 37 pojazdów z kolekcji.

W marcu 2015 sala tradycji została przekształcona w muzeum i podporządkowana jako oddział Muzeum Wojska Polskiego. 4 października 2019 Muzeum Broni Pancernej zostało otwarte dla zwiedzających w nowej siedzibie przy ul. 3 Pułku Lotniczego 4 w Poznaniu

Ekspozycja

Niemal 10 000 m² w zwarty i przemyślany sposób opowiada historię polskiej broni pancernej. Cztery pawilony witają nas zapachem smaru pomieszanego z wonią historii, co udowadnia, że mamy do czynienia z prawdziwym militarnym sprzętem, a nie tylko z muzealnymi rekonstrukcjami. Wśród nich znalazły się w większości oryginały czołgów, ciągników i samochodów pancernych z frontów z całego świata, które w różny sposób przewinęły się przez polskie ręce. Wycieczkę po muzeum rozpoczynamy od początków dziejów broni pancernej, a więc okolic I wojny światowej. Kontynuując, przemierzamy czasy II wojny i zaraz po, przez zimną wojnę u schyłku XX wieku aż po czasy współczesne. Każdy eksponat opisują tablice w języku polskim i angielskim, a w każdym z pawilonów odnajdziemy nieoczywiste smaczki jak autograf samego Stevena Spielberga na T-55 (czołg zagrał epizod w jego filmie), symulację z centrum sterowania na czołgu, opowieść o T-34 z efektami świetlnymi czy przekrój pojazdu służącego nagrywaniu scen wewnątrz czołgu do serialu Czterej Pancerni i Pies. Przy wielu maszynach ekspozycję wzbogacają filmy z wydobywania, na przykład Sd.Kfz 6 ze starorzeczka Warty w Białobrzegu.

Nowe Muzeum Broni Pancernej to prawdziwa gratka dla miłośników militariów i ciężkiego sprzętu wojennego oraz nowe, fascynujące doświadczenie dla niezorientowanych. Prezentuje poziom muzealnictwa z wyższej półki i ma duże szanse znaleźć się na liście MUST Poznania!

Polskie Wojska Pancerne

Pierwszą pancerną jednostką regularnego Wojska Polskiego utworzono już 1919 roku w Armii Polskiej gen. Hallera we Francji. Był to 1 Pułk Czołgów, wyposażony w 120 francuskich czołgów FT-17. 17 czerwca tego roku pułk ten wraz z całym wyposażeniem powrócił do Polski z Francji w składzie armii gen. Hallera. Na garnizon pułku wyznaczono Łódź, gdzie wyladowany został transport 120 czołgów w tym 72 wyposażone w armaty i 48 w karabiny maszynowe. Dawało to wówczas polskim siłom zbrojnym prawdopodobnie czwarte miejsce na świecie pod względem posiadanych sił pancernych. Po zakończeniu I wojny światowej w czasie serii konfliktów militarnych mających na celu utworzenie niepodległego państwa polskiego znanych jako wojny o granice oprócz francuskich czołgów pojawiło się również w polskich siłach zbrojnych szereg improwizowanych wozów pancernych. W czasie wojny polsko-ukraińskiej 1918–1919 we Lwowie utworzony został Związek Aut Pancernych w skład którego wchodziły min. „Tank Piłsudskiego” oraz Kresowiec. W latach 1918–1919 w czasie powstania wielkopolskiego powstańcy zdobyli wozy oraz pociągi pancerne, które wykorzystywane były przez Polaków w jego trakcie, jak również w późniejszych konfliktach. Niemiecki samochód pancerny przemianowany później na „Grudzielski” został zdobyty 7 lutego 1919 przez kompanię rogozińską w czasie walk w okolicach Chodzieży. 16 lutego 1919 roku w bitwie pod Rynarzewem powstańcy zdobyli pod dowództwem Jana Tomaszewskiego pociąg pancerny „Danuta”. Broń pancerną szeroko stosowali również powstańcy w czasie III powstania śląskiego mającego na celu przyłączenie Śląska do Polski. W czasie tych działań użyto szereg pociągów pancernych, a także improwizowane wozy pancerne jak np. „Korfanty”, Powstaniec, Doliwa, Ślązak, Woźniak-Walerus, Górny Śląsk-Alzacja. Broń pancerną stosowano również w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Oprócz francuskich czołgów polska armia w konflikcie z Rosją sowiecką wykorzystywała także pociągi pancerne oraz 20 szt. zdobycznych wozów pancernych Putiłow-Austin, które zostały wycofane ze służby po roku 1930. Polska armia w tym okresie wykorzystywała również trzy zdobyte na Armii Czerwonej wozy pancerne typu Garford-Putiłow nazwane „Dziadek”, „Generał Szeptycki” oraz „Zagłoba”. Pojawiły się również improwizowane wozy pancerne jak np. „Lwowskie dziecko”. W okresie tym Polska wyprodukowała także ok. 17 szt. własnych samochodów pancernych Ford FT-B inż. Tadeusza Tańskiego. Była to konstrukcja oparta na podwoziu samochodu Ford.

Lokalizacja muzeum – Poznań Wola

Część miasta Poznania i jednostka obszarowa Systemu Informacji Miejskiej na osiedlu samorządowym Wola.

Wola jest położona pomiędzy: Smochowicami, Ogrodami, Sytkowem i Marcelinem.

Nazwa Wola oznacza w staropolszczyźnie osadę, której mieszkańcy zostali początkowo zwolnieni z wszelkich świadczeń na rzecz właściciela. Poznańska Wola jednak nie ma tak starej metryki, więc prawdopodobne jest to, że osada nazwana została dobrze znaną, często w Polsce używaną nazwą, bez realnego jej uzasadnienia. Według Systemu Informacji Miejskiej granice jednostki obszarowej Wola wytyczone są od północy i wschodu: od ulicy Lutyckiej wzdłuż rzeki Bogdanki, następnie na południe ku torom kolejowym, torami do ulicy Polskiej, dalej ulicą Polską, Dąbrowskiego i następnie w stronę Fortu VII z wyłączeniem osiedla Lotnictwa Polskiego. Ulica J. H. Dąbrowskiego rozdziela Wolę na dwie części: północną i południową. Początkowo Wola była częścią wsi Krzyżowniki, dziś także włączonej do Poznania. Część południowa Woli (na południe od ul. J.H. Dąbrowskiego) została włączona do miasta w 1900, a północna w 1925. W styczniu 1919 m.in. na Woli toczyły się walki o zdobycie dawnego wojskowego lotniska na Ławicy. Przy ul. Tatrzńskiej mieściła się pierwsza duża poznańska stacja obsługi samochodów osobowych, zbudowana w latach 60. XX w. Obszar Woli w latach 1954–1990 należał do dzielnicy Jeżyce. W 1992 utworzono jednostkę pomocniczą miasta Osiedle Poznań-Wola. Następnie w 1999 utworzono Osiedle Lotników Wielkopolskich. W 2010 w Poznaniu przeprowadzono reformę funkcjonalną jednostek pomocniczych i 1 stycznia 2011 połączono osiedla administracyjne: Wola oraz Osiedle Lotników Wielkopolskich w jedno Osiedle Wola. Wola zabudowana jest przede wszystkim domami jednorodzinnymi lub szeregowymi. Budownictwo wielorodzinne reprezentują przede wszystkim bloki na os. Lotnictwa Polskiego. Przemysł reprezentowany jest przez Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne oraz drobny biznes związany częściowo z przemysłem motoryzacyjnym (droga nr 92). Na terenie Woli funkcjonuje galeria handlowa przy ul. Tatrzńskiej, poczta, samorząd osiedlowy, zespół szkół, oraz kościół św. Cyryla i Metodego przy

ul. Wigury. Na wschodnim skraju Woli działa też hotel Campanile. Równoległe do drogi nr 92 przebiega też linia kolejowa nr 351 z Poznania do Szczecina – pierwsza linia, która dotarła do Poznania. Torowiska te wyznaczają północny skraj gęstej zabudowy Woli. Na terenie Woli (na pograniczu z Marcelinem) znajduje się Fort VII – miejsce martyrologii z II wojny światowej. Przy ul. Wzlotowej 13 znajduje się, erygowany 8 stycznia 1977, dom Najświętszego Serca Pana Jezusa należący do Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego i poświęcony przez biskupa Mariana Przykuckiego. Do 1985 funkcjonowało przy nim przedszkole. Na Woli funkcjonuje stadnina koni z długoletnią tradycją oraz Hipodrom Wola. Tereny te, będące częścią lasów komunalnych, stanowią popularny cel spacerów weekendowych mieszkańców Poznania wraz z całą doliną Bogdanki i Jeziorem Rusałka.